

Tydzień 1: Obdarowani życiem / Dzień 2: Rdz 3,1-9.21-24

A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?» Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli». Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło». Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł. A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadszy; splekli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski. Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?»

[...] Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przyodział ich. Po czym Pan Bóg rzekł: «Oto człowiek stał się taki jak My: zna dobro i zło; niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki». Dlatego Pan Bóg wydalil go z ogrodu Eden, aby uprawiał tę ziemię, z której został wzięty. Wgnawszy zaś człowieka, Bóg postawił przed ogrodem Eden cherubów i połyskujące ostrze miecza, aby strzec drogi do drzewa życia.

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Oczyma wyobraźni zobacz lub przypomnij sobie sytuację, kiedy przy wychodzeniu z domu, drzwi niespodziewanie zatrzasnęły się za tobą. Zamek jest automatyczny. Stoisz na zewnątrz i orientujesz się, że jedyne klucze jakie posiadasz zostały w środku. Przy sobie nie masz nic, ani telefonu, ani dokumentów. Nie możesz wejść do środka. Jakie uczucia rodzą się w twoim sercu?

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o odkrycie życia jako daru.**

1. Czy rzeczywiście Bóg powiedział...? Dla dobra człowieka Bóg w Swojej miłości i mądrości ustalił na ziemi harmonię. Wprowadzony przez Boga zakaz spożywania owoców z drzewa poznania dobra i zła miał przypominać człowiekowi, iż sam Bóg jest źródłem tej harmonii i prawa, i nic co nie pochodzi od Niego, nie może być nazwane dobrem. Zamiarem kusiciela było przekonanie człowieka, iż Boży zakaz jest zbyt ciężki, że Bóg nie pragnie jego szczęścia. Człowiek zaczął więc tracić zaufanie do

Boga. Szatan dąży zawsze do zniszczenia relacji między człowiekiem i Bogiem, bo wie, że ta relacja jest najważniejsza dla człowieka. To Bóg decyduje o życiu i daje życie. Człowiek ulegając pokusie szatana daje sobie wmówić, że najważniejszy jest dostęp do życia na własną rękę, bez relacji z Bogiem. Przez swój grzech pierwsi rodzice zerwali przyjaźń z Bogiem, bo trudno mówić o przyjaźni tam, gdzie nie ma zaufania i miłości.

Jaka jest Twoja relacja z Bogiem? Jakie uczucia rodzą się w Tobie kiedy słyszysz, że Bóg pragnie Twojego szczęścia?

2. Skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. Człowiek po grzechu zauważa, że jest nagi i doświadcza wstydu i lęku. Wstyd jest znakiem, że w naszym życiu zapanował nieporządek, brakuje harmonii. Człowiek nie lubi się wstydzić ani lękać, a więc pierwszym odruchem jest ucieczka, ukrycie się przed sobą, przed drugim człowiekiem i przed Bogiem. Po grzechu rodzi się lęk, że człowiek już nie należy do Boga. Człowiek kuszony przez Złego często nie umie przewidzieć konsekwencji swoich czynów. Ulega pokusom, popełnia błędy – także na skutek swojego roztargnienia, lenistwa, nieposłuszeństwa, zaniedbania, szukania szczęścia poza Bogiem. Skutki często widać po fakcie. Dlatego Bóg nieprzerwanie wchodzi w historię zagubionego człowieka, szuka go, woła po imieniu. Zachęca do wyjścia z kryjówek, w których człowiek powodowany lękiem chowa się przed światem. Bóg pragnie odnowienia relacji przyjaźni zerwanej na skutek grzechu. Boże Miłosierdzie jest niezgłębione. Ze strony człowieka natomiast potrzebna jest zgoda na wychodzenie ze stanu zamknięcia, otwieranie się na komunikację z Bogiem. Człowiek jest istotą wolną i może dokonywać wyborów *za* lub *przeciwko* Bogu. Jednak bez współpracy z Bogiem człowiekowi pozostają tylko własne siły i samotne zmaganie się z trudnościami.

Jak przyjmujesz to, że Bóg pragnie, abyś był z Nim w relacji przyjaźni? Co oznacza dla Ciebie, że Bóg szuka Cię nieustannie, woła po imieniu i pyta „Gdzie jesteś?”

3. Dlatego Pan Bóg wydalil go z ogrodu Eden. Na skutek grzechu człowiek znalazł się na zewnątrz wszystkiego co kochał i co Bóg dla niego przygotował. Życie ludzkie zostało naznaczone cierpieniem. Człowiek ulegając manipulacjom Złego, odciął się od krainy, w której przechadzał się z Bogiem jak z Przyjacielem. W ogrodzie Eden znajdowało się także drzewo życia. Gdyby człowiek sięgnął po jego owoce, utrwaliłby swój stan: trwające wiecznie ziemskie życie wraz ze wszystkimi jego ciężarami. Bóg mógłby zapobiec katastrofie, ale wtedy musiałby odebrać człowiekowi wolność i obdarzyć go szczęściem z konieczności, rajem z obowiązku. Dlatego niedopuszczenie człowieka do drzewa życia jest przejawem Bożej dobroci i miłosierdzia.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.